

Sygn. akt I C 2012/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Mirosława Kurek – Będkowska**

Protokolant: **Beata Olewińska**

po rozpoznaniu w dniu 07 września 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **K. W.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o odszkodowanie w kwocie 10 778,81 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę **9 271,62 zł** (dziewięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 października 2013 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę **2 594,71 zł** tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie powodowi K. W. kwotę **29,45 zł**, zaś stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę **181,18 zł** tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt **I C 2012/13**

UZASADNIENIE

Powód K. W. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.778,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu obejmujących opłatę od pozwu, opłatę za kalkulację naprawy w wysokości 184,50 zł oraz dalsze koszty, jakie mogą zostać przez niego poniesione w toku postępowania.

Na uzasadnienie swojego żądania wskazał, iż w dniu 09 maja 2013 roku uczestniczył w zdarzeniu drogowym, na skutek którego jego samochód osobowy marki C. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu. Podał, że sprawca zdarzenia posiadał polisę ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej wykupioną u strony pozwanej. Oświadczył, że pozwana Spółka z tytułu poniesionej szkody wypłaciła mu odszkodowanie w kwocie 3 552,74 zł, podczas gdy według sporządzonego na jego koszt operatu szacunkowego winien był otrzymać dodatkowo kwotę 10 778,81 zł, wobec czego zażądał od strony pozwanej wypłacenia tej różnicy. Wskazał, że strona pozwana odmówiła wypłacenia pozostałej części odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku oraz zarzuciła, iż wypłacając odszkodowanie w kwocie 3 552,74 zł spełniła swoje zobowiązanie. Zakwestionowała także twierdzenia powoda, co do zakresu uszkodzeń oraz wysokości kosztów naprawy tego pojazdu. Zarzuciła, że przedstawiona przez powoda kalkulacja nie może stanowić dowodu na okoliczność wysokości kosztów naprawy, a jest jedynie wyrazem jego stanowiska. Wskazała również, że powód nie wykazał, aby zapłacił kwotę wynikającą z faktury VAT nr (...) z dnia 20 sierpnia 2013 r.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. W. jest właścicielem samochodu osobowego marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Dowód: odpis dowodu rejestracyjnego – w aktach szkody strony pozwanej – k.34.

W maju 2013 roku, samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W..

Fakt przyznany.

W dniu 09 maja 2013 roku, około godziny 17.00, opisanym powyżej pojazdem jechał Z. K..

Na ulicy (...) w Ś. wjeżdżając na boczną drogę uderzył w prawy bok prawidłowo zaparkowanego pojazdu należącego do powoda.

Dowód:

- oświadczenie sprawcy zdarzenia dotyczące okoliczności zdarzenia ubezpieczeniowego – w aktach szkody strony pozwanej – k . 34;
- zgłoszenie szkody komunikacyjnej - w aktach szkody strony pozwanej – k . 34.

W wyniku tego zdarzenia w przedmiotowym samochodzie powoda marki C. (...) uszkodzony został prawy bok pojazdu tj.: przedni i tylny błotnik, nadkole przednie, przednie i tylne drzwi, próg z prawej strony, zderzak tylny wraz ze spojlerem, lusterko, tylna lampa.

Dowód:

- zgłoszenie szkody komunikacyjnej - w aktach szkody strony pozwanej – k . 34;
- kserokopia kalkulacji naprawy nr (...) – k. 9-14;
- pisemna opinia biegłego sądowego H. G. z dnia 21 czerwca 2014 r. – k. 75-88;
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. G. z dnia 16 lutego 2015 roku – k. 135-146.

W dniu 10 maja 2013 roku powód poinformował stronę pozwaną o przedmiotowym zdarzeniu i zakresie uszkodzeń, które wystąpiły w spornym pojeździe.

Dowód: zgłoszenie szkody komunikacyjnej - w aktach szkody strony pozwanej – k . 34.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana na podstawie kalkulacji naprawy w systemie (...) ustaliła, że koszt naprawy pojazdu powoda wyniesie kwotę 2 888,41 zł netto (3552,74 zł brutto). W związku z tym decyzją z dnia 19 czerwca 2013 roku przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie netto 2 888,41 zł, zaś pismem z dnia 04 lipca 2013 roku podjęła decyzję o dopłacie kwoty 664,33 zł, stanowiącej wartość podatku VAT.

Dowód:

- odpis kalkulacji naprawy nr (...) – w aktach szkody strony pozwanej – k . 34;
- odpis pisma strony pozwanej skierowanego do powoda z dnia 19 czerwca 2013 roku – w aktach szkody strony pozwanej – k . 34;
- odpis pisma strony pozwanej skierowanego do powoda z dnia 04 lipca 2013 roku – w aktach szkody strony pozwanej – k . 34;

Powód odwołał się od powyższej decyzji, jednakże ubezpieczyciel nie znalazł podstaw do zmiany swojego stanowiska.

W związku z tym zlecił wykonanie kalkulacji naprawy przedmiotowego pojazdu (...) Stowarzyszeniu (...) w K., przy czym ze sporządzonej w dniu 09 sierpnia 2013 roku kalkulacji w systemie (...) wynikało, że szkoda przez poniesiona przez powoda wynosi kwotę 14 331,55 zł brutto (11 651,67 zł netto).

W tej sytuacji powód zwrócił się o dopłatę odszkodowania w wysokości 10 778,81 zł.

Pozwana Spółka odmówiła jednak dopłaty wnioskowanej kwoty.

Dowód:

- kserokopia pisma strony pozwanej skierowane do powoda z dnia 16 lipca 2013 roku – k . 7-8;
- kserokopia kalkulacji naprawy nr (...) – k. 9 – 14;
- kserokopii pisma powoda skierowanego do strony pozwanej z dnia 23 sierpnia 2013 r. – k. 16-19;
- akta szkody strony pozwanej – k. 34.

W związku ze sporządzeniem prywatnej kalkulacji powód poniósł koszty w kwocie 184,50 zł.

Dowód: kserokopia faktury VAT nr (...) z dnia 20 sierpnia 2013 r. – k. 15.

Wartość szkody oraz wysokość uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda w oparciu o system A. z uwzględnieniem średniej stawki warsztatowej za 1 rbg na poziomie 100 zł netto oraz z uwzględnieniem cen części z dnia szkody tj. 09 maja 2013 r., wynosi łączną kwotę 12 824,36 zł brutto.

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego H. G. z dnia 21 czerwca 2014 r. – k. 75-88;
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. G. z dnia 16 lutego 2015 roku – k. 135-146.

Wskazana wyżej kwota obejmuje swym zakresem m.in. wymianę drzwi tylnych prawych, albowiem naprawa tak znacznych deformacji płatu drzwi jest ekonomicznie nieuzasadniona. Dowodem tego jest próba naprawy, jaką przeprowadził powód. Nie technologiczna warstwa masy szpachlowej po pewnym czasie może doprowadzić do spękań, a nawet odpadnięć od powierzchni drzwi. Drugim dość poważnym argumentem jest chęć późniejszej odsprzedaży pojazdu. Potencjalny kupiec badający przedmiotowy pojazd po natrafieniu na miejsca, w których grubość powłoki lakierniczej przekracza 700 µm może odstąpić od chęci kupna takiego pojazdu.

W związku z koniecznością wymiany drzwi przednich i tylnych prawych należy również wymienić paski ozdobne drzwi przednich prawych, jaki i paski ozdobne drzwi tylnych prawych, gdyż są one elementami jednokrotnego użytku. Producent nie dopuszcza ich ponownego montażu.

Wymiana nadkola przedniego prawego wynika zaś z naprawy błotnika przedniego prawego. Do prawidłowo przeprowadzonej naprawy należy element odpowiednio odsłonić. W tym celu należy zdemontować nadkole przednie prawe, które jest elementem jednokrotnego montażu, i próba demontażu kończy się uszkodzeniem elementów mocujących - co w konsekwencji powoduje konieczność wymiany elementu w celu późniejszego prawidłowego jego montażu.

Konieczne są również wymiany lusterka prawego oraz lampy tylnej prawej, albowiem jak wynika z dokumentacji zdjęciowej znajdującej się w aktach szkody, elementy te zostały uszkodzone podczas kolizji drogowej w dniu 09 maja 2013 roku.

W pojeździe powoda nie zaszła natomiast konieczność wymiany „stopnia zderzaka tylnego”, gdyż pojazd ten takiego elementu nie posiadał.

Dowód:

- dokumentacja zdjęciowa – w aktach szkody strony pozwanej - k. 34;
- pisemna opinia biegłego sądowego H. G. z dnia 21 czerwca 2014 r. – k. 75-88;
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. G. z dnia 16 lutego 2015 roku – k. 135-146.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w zdecydowanej części.

W niniejszej sprawie jest bezsporne, że w dniu 09 maja 2013 roku w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony samochód marki C. (...)o nr rej. (...)należący do powoda K. W.. Żadnych wątpliwości nie budzi także okoliczność, iż kolizję tę spowodował kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...)o numerze rejestracyjnym (...)Z. K., gdyż nie zachował należytej ostrożności wjeżdżając w boczną ulicę i w efekcie doprowadził do uderzenia w prawy bok prawidłowo zaparkowanego pojazdu powoda. Wskazane fakty wynikają z dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, a przy tym w żaden sposób nie były kwestionowane przez pozwaną Spółkę. W tych okolicznościach oczywistym jest stwierdzenie, że Z. K.naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sposób zawiniony doprowadził do tego wypadku, a tym samym dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.). Nie podważała zresztą tego strona pozwana, która także nie kwestionowała, iż pojazd, którym kierował Z. K., był u niej ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w okresie, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia (k. 55 akt). Wskazać, zatem należy, że w takim samym zakresie jak sprawca szkody, na podstawie umowy ubezpieczenia, odpowiadała za skutki tego zdarzenia pozwana Spółka Akcyjna. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie Ustawa z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz.U.2013.392 j.t. z późn. zm.). Wedle przepisu art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis art. 35 wskazanej ustawy stanowi z kolei, że tym ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z

ruchem tego pojazdu, natomiast zgodnie z przepisem art. 36 ust. 1 zd. 1 odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody. Za utrwalone w orzecznictwie należy jednak uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1994 roku, III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). W związku z tym przyjmuje się, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, niepublikowana). W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowania. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 roku (V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna w związku z tym ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, a zatem odszkodowanie nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Należy jednocześnie zauważyć, że z zasady wyrażonej w przepisach art. 363 § 1 k.c. wynika, iż w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie może jednak naruszać zasady, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 roku, I ACa 1179/06, LEX nr 298601).

W orzecznictwie nie budzi również wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Z punktu widzenia ubezpieczyciela sprowadza się to do zagadnienia, czy kwota, którą ma wypłacić poszkodowanemu, może być zmniejszona o tyle, o ile mniejsza jest wartość części i materiałów starych od wartości części i materiałów nowych, które mają je zastąpić w trakcie naprawy. W tym zakresie judykatura przyjęła, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jedynie, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu przepisu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość

odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro, bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu. Należy jednocześnie zauważyć, że nie można z góry wykluczyć, iż zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ciężar dowodu w tym zakresie obciąża ubezpieczyciela (art. 6 k.c.). Unormowania rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 451/2010 z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (Dz.U.L. 129/52 z dnia 28 maja 2010 r.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączeń określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. Nr 198, poz. 1315) dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych. W orzecznictwie ugruntowany jest, bowiem pogląd, że zawarte w wymienionych rozporządzeniach definicje, różnicujące rodzaje części zamiennych, zostały określone na potrzeby tych aktów prawnych, a nie systemu naprawienia szkody podlegającego zasadom określonym w przepisach art. 361 k.c. i art. 363 k.c., i nie mogą być zatem traktowane jako upoważniające ubezpieczyciela do powołania się na możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę równowartości części o porównywalnej jakości z częściami oryginalnymi (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 roku, III CZP 85/11, OSNC 2013, nr 3, poz. 37).

Jak wskazano powyżej w rozpoznawanej sprawie powód zażądał uzupełnienia odszkodowania za naprawę swojego pojazdu. W ocenie Sądu żądanie to jest w pełni uzasadnione, jednakże wysokość tego odszkodowania jest niższa niż przyjął powód. W niniejszej sprawie w zasadzie nie było sporu między stronami co do zakresu uszkodzeń, jakie wystąpiły w przedmiotowym pojeździe, za wyjątkiem lampy tylnej prawej oraz ściany tylnej w obszarze lampy, co do których ubezpieczyciel podnosił, że uszkodzenia tych elementów nie mogły powstać wskutek zdarzenia drogowego z dnia 09 maja 2013 roku. Strony nie były również zgodne, co do tego, jaki jest koszt usunięcia wszystkich uszkodzeń w szczególności z tego względu, iż pozwana Spółka podnosiła, że elementy takie jak: drzwi tylne prawe, paski ozdobne drzwi przednich prawych oraz tylnych prawych i lusterko zewnętrzne prawe nie podlegają wymianie, lecz naprawie. Pozwana Spółka zarzuciła także, iż nadkole przednie prawe nie stanowi elementu jednokrotnego montażu, a zatem nie trzeba wymieniać tego elementu, a nadto podniosła, że w przypadku drzwi przednich oraz listwy drzwi tylnych prawych zasadnym jest zastosowanie amortyzacji.

W tym zakresie swoje ustalenia skład orzekający oparł na opinii pisemnej biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej H. G. z dnia 21 czerwca 2014 roku oraz pisemnej opinii uzupełniającej tego biegłego z dnia 16 lutego 2015 roku. Sąd w całości, bowiem zaakceptował i uznał za zgodne z rzeczywistością wskazane dowody. Oceniając przedmiotowe opinie Sąd stwierdził, że nie zawierają one luk, są pełne i wyczerpujące, a przedstawione w nich wnioski zostały należycie i rzeczowo uzasadnione, biorąc pod uwagę treść zebranego materiału dowodowego. Biegły przytoczył, bowiem, wszystkie argumenty, którymi się kierował sporządzając opinię i jednocześnie poparł je fachowymi wyjaśnieniami odwołującymi się do posiadanej wiedzy specjalistycznej. Należy także wyraźnie stwierdzić, iż przedstawiony w niej tok rozumowania jest logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniem wiedzy. Sąd zwrócił także uwagę na to, iż nie ujawniły się żadne powody, które osłabiałyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności tego biegłego, a żadna ze stron nie kwestionowała treści tej opinii pisemnej. Z tych powodów Sąd uznał wskazaną opinię za wiarygodną i przyjął na podstawie tej opinii, że

- kwalifikacja drzwi tylnych prawych jako do wymiany jest słuszna i bezwzględnie konieczna, albowiem naprawa tak znacznych deformacji płatu drzwi jest ekonomicznie nieuzasadniona,

- paski ozdobne drzwi przednich prawych, jaki i paski ozdobne drzwi tylnych prawych - w związku z koniecznością wymiany drzwi tylnych prawych - są elementami jednokrotnego użytku, producent nie dopuszcza ich ponownego montażu,

- wymiana nadkola przedniego prawego wynika z naprawy błotnika przedniego prawego - do prawidłowo przeprowadzonej naprawy należy element odpowiednio odsłonić i w tym celu należy zdemontować nadkole przednie prawe, które jest elementem jednokrotnego montażu, i próba demontażu kończy się uszkodzeniem elementów mocujących, co w konsekwencji powoduje konieczność wymiany elementu w celu późniejszego prawidłowego jego montażu,

- wymiana lusterka prawego i lampy tylnej jest zasadna, albowiem elementy te zostały uszkodzone podczas kolizji z dnia 09 maja 2013 r., co wynika z dokumentacji zdjęciowej wykonanej przez stronę pozwaną podczas likwidacji szkody w pojeździe jak i podczas oględzin wykonanych na gruncie.

W kwestii zaś amortyzacji podnieść należy, że strona pozwana nie wykazała w jakikolwiek sposób, iż w niniejszej sprawie biegły winien był ją zastosować, a ponadto, że jej brak spowoduje wzrost wartości pojazdu. Co prawda postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2015 roku Sąd na wniosek strony pozwanej dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego H. G. m.in. na tę okoliczność, niemniej jednak przeprowadzenie wskazanego dowodu zostało uzależnione od uiszczenia przez pozwaną Spółkę zaliczki w kwocie 300 zł w terminie tygodniowym od dnia doręczenia postanowienia. Zgodnie, bowiem z treścią wyrażonej w przepisie art. 130⁴ k.p.c. zasady, obowiązek uiszczenia zaliczki, na pokrycie wydatków związanych z przeprowadzeniem czynności, obciąża stronę, która wnosila o podjęcie tej czynności połączonej z wydatkami. Zatem czynność połączona z wydatkami może być dokonana – co do zasady - tylko w wypadku uiszczenia zaliczki przez stronę w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd w postanowieniu. Do czasu natomiast uiszczenia zaliczki sąd wstrzymuje dokonanie czynności połączonej z wydatkami. Jej podjęcie następuje dopiero po zapłacie zaliczki w wyznaczonym terminie. W razie natomiast nieuiszczenia zaliczki (w ogóle lub w wyznaczonym terminie) sąd pomija czynność połączoną z wydatkami. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie uważa się, że pominięcie czynności powoduje skutki przewidziane w przepisach art. 6 k.c. oraz art. 3, 217, 232 zdanie pierwsze, art. 233 § 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie w określonym terminie strona pozwana nie uiściła zaliczki. Z uwagi na jednoznacznie wskazany skutek braku zaliczki, Sąd był zobligowany do odniesienia go do art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, regulującego, po pierwsze, pokrycie wydatków wywołanych działaniem sądu z urzędu przewidzianym w ustawie, a obejmującym dokonanie czynności połączonej z wydatkami, i po drugie, dopuszczenia oraz przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę, a wywołującego wydatki. W obu, bowiem wypadkach, to jest zarówno po wykonaniu czynności, jak i przeprowadzeniu dowodów w warunkach wskazanych w przepisie art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kwotę potrzebną na pokrycie wydatków wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W sytuacji natomiast pokrycia danych wydatków tymczasowo ze Skarbu Państwa, Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeknie o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio art. 113 tej ustawy. Skarb Państwa pokrywa, więc tymczasowo wydatki związane z dopuszczeniem i przeprowadzaniem przez Sąd dowodu z urzędu, gdy przepis ustawy przewiduje obowiązek działania w tym zakresie z urzędu oraz w sytuacji, gdy Sąd dopuszcza z urzędu dowód niewskazany przez stronę, w oparciu o własną inicjatywę dowodową. Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy należy w pierwszym rzędzie wskazać, że żaden z przepisów ustawy nie nakładał na Sąd obowiązku podjęcia czynności w tym zakresie. Po drugie, w niniejszej sprawie strona pozwana – działając przez fachowego pełnomocnika – zgłosiła wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego w celu odniesienia się do jej zastrzeżeń m.in., co do braku zastosowania przez biegłego amortyzacji. A więc nie zaszła przesłanka określona w art. 83 ust. 1 zd. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dopuszczenie dowodu z niewskazanego przez stronę z urzędu). Po trzecie – na marginesie wskazać należy, że nawet w sytuacji nie zgłoszenia tego wniosku dowodowego przez stronę pozwaną Sąd również nie byłby zobligowany do dopuszczenia tego dowodu z urzędu. Jakkolwiek, bowiem Sąd zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, to jednakże zgodnie z utrwalonym

w judykaturze stanowiskiem, na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie należy przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek, bowiem przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 i 232 zd. 1 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne - art. 6 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 roku, I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz.12, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 406/00, Lex nr 52321, z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 22/00, Lex nr 52438).

Powyższe oznacza, że działalność sądu z urzędu powinna być podejmowana tylko w uzasadnionych sytuacjach, np. w razie bezwzględnej nieważności czynności prawnej, gdy sąd nabierze przekonania, że strony prowadzą proces fikcyjny, gdy w sprawie występuje strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego. Działanie sądu z urzędu jest też dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów i pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 roku, III CSK 375/06, Lex nr 308863; A. G., Dopuszczalność dowodu z urzędu a zarzucalność procesowa tej czynności sądu cywilnego, P.. 2001, nr 11-12, s. 47; T. W., Przebieg procesu..., s. 201), a także zmiany stanu prawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2003 roku, I CK 81/02, Lex nr 359427), ponadto „powzięcie przez sąd wątpliwości co do wiarygodności przedstawionych przez wnioskodawcę dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, uzasadnia dopuszczenie z urzędu dowodów (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), które umożliwiłyby sprawdzenie prawdziwości faktów przedstawionych przez wnioskodawcę, w tym także wynikających z dowodów z dokumentów - art. 248-250 k.p.c.” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2000 roku, II UKN 118/00, OSNP 2002, nr 15, poz. 363, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 roku, II CKN 1322/00, Lex nr 51967).

W niniejszej sprawie, żadna z takich sytuacji nie zaistniała. Strona pozwana działała w niej przez fachowego pełnomocnika, a zatem brak jest podstaw do uznania, że jest nieporadna i to w takim stopniu, by konieczne było przejęcie – w niezbędnym i dopuszczalnym zakresie, inicjatywy dowodowej przez Sąd.

Konsekwencją powyższych rozważań było wydanie przez Sąd postanowienia z dnia 15 maja 2015 roku o pominięciu dowodu zawnioskowanego przez pozwaną Spółkę.

Ustalając, zatem zakres naprawy i wymiany elementów w pojeździe powoda, na podstawie pisemnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego H. G. z dnia 16 lutego 2015 roku Sąd w dalszej kolejności ustalił, iż wartość szkody oraz wysokość uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda wynosi łączną kwotę 12 824,36 zł brutto.

Należy jednocześnie w tym miejscu zaznaczyć, iż w tym zakresie Sąd nie mógł się oprzeć na kosztorysie przedłożonym przez powoda, albowiem w świetle utrwalonego w doktrynie i judykaturze stanowiska nie ulega wątpliwości, że kosztorys sporządzony na zlecenie powoda nie kwalifikuje się do oceny na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. jako dowód z opinii biegłego, ponieważ nie ma takiego charakteru w sprawie. Ekspertyza taka stanowi tylko dowód tego, że biegły, który ją podpisał, złożył oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.). Nadto należy ją traktować, w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający, jako wyjaśnienia stanowiące poparcie, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, stanowiska stron (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29.09.1956r., 3 CR 121/56, OSPiKA 1957/3/62). W niniejszej sprawie Sąd przyjął, zatem, iż dołączona do pozwu kalkulacja z dnia 09 sierpnia 2013 roku stanowi część składową wyjaśnień powoda, zmierzających do podważenia kategoryczności ustaleń dokonanych przez stronę pozwaną.

Mając, więc na uwadze, że pozwana Spółka wypłaciła już z tego tytułu powodowi odszkodowanie w kwocie 3.552,74, należało zasądzić na jego rzecz dodatkowo kwotę 9.271,62 zł (12.824,36 zł – 3.552,74 zł) i oddalić dalej idące powództwo.

W toku postępowania powód wystąpił także z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, czyli od dnia 16 października 2013 roku do dnia zapłaty.

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tego artykułu wynika, bowiem, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się, przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, w takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba, że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c. w sytuacji, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie z przepisem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 tego artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba, że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W świetle opisanych regulacji prawnych należało przyjąć, że świadczenie z tytułu naprawienia szkody dochodzone od zakładu ubezpieczeń jest świadczeniem terminowym.

W rozpoznawanej sprawie pozwana Spółka nie udowodniła, że istniały przeszkody uniemożliwiające wyjaśnienia w ciągu 30 dni okoliczności koniecznych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości świadczeń należnych powodowi, pomimo działań podejmowanych ze szczególną starannością (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, LEX nr 1129170; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 roku, II CSK 257/09, LEX nr 551104). Tym samym powinna spełnić świadczenia przysługujące powodowi w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie majątkowej.

Nie ulega wątpliwości, że powód zawiadomił stronę pozwaną o przedmiotowym wypadku w dniu 10 maja 2013 roku i wówczas opisał także zakres uszkodzeń, jakie wystąpiły w spornym pojeździe. Tym samym pozwana Spółka powinna wypłacić odszkodowanie z tego tytułu do dnia 10 czerwca 2013 roku. Od dnia następnego, czyli od dnia 11 czerwca 2013 roku należały się powodowi odsetki ustawowe. Mając jednak na uwadze, że Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), a powód zażądał zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 16 października 2013 roku, należało odsetki ustawowe zasądzić od tej daty.

Wobec powyższego, w oparciu o powołane przepisy, Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa stron. Wedle natomiast przepisów art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa stron.

Oznacza to, że na koszty procesu poniesione w niniejszej sprawie przez powoda składały się: opłata od pozwu w kwocie 539 zł, wynagrodzenie adwokata w kwocie 2.400 zł, opłata skarbową od odpisu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i zaliczka na poczet kosztów opinii pisemnej biegłego sądowego w kwocie 450,45 zł, co daje łącznie kwotę 3 406,45 zł. Podnieść przy tym należy, iż do kosztów tych nie można było zaliczyć kwoty w wysokości 184,50 zł poniesionej przez powoda na poczet zapłaty faktury VAT nr (...) z dnia 20 sierpnia 2013 roku (prywatny kosztorys naprawy pojazdu). Oczywiście kwota ta pozostaje w związku przyczynowym z przedmiotową kolizją jednakże powód winien był ją dochodzić tytułem odszkodowania a nie zwrotu kosztów procesu. Powód, który w toku procesu zlecił prowadzenie sprawy fachowemu pełnomocnikowi - nie rozszerzył jednak żądania pozwu o tę kwotę, a Sąd nie mógł orzekać ponad żądanie. Z tych względów strona pozwana nie mogła zostać obciążona kosztami za sporządzenie tej wyceny w ramach zwrotu kosztów procesu.

Z kolei koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną obejmowały wyłącznie wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 2.400 zł (brak dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa).

W świetle przepisu artykułu 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Taka też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powód wygrał sprawę w 86,02%, natomiast strona pozwana w 13,98%. Oznacza to, iż powodowi z tytułu kosztów procesu należał się zwrot kwoty 2.930,23 zł, a pozwanej Spółce kwoty 335,52 zł. Po ich rozliczeniu z tytułu kosztów procesu należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.594,71 zł.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o przytoczone przepisy Sąd orzekł, jak w punkcie III wyroku.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie w niniejszej sprawie poniósł tymczasowo wydatki na wynagrodzenie biegłego sądowego w łącznej kwocie 210,63 zł.

W związku z powyższym, stosownie do przepisów art. 113 ust. 1 oraz art. 113 ust. 1 w zw. art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał powodowi zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 29,45 zł (210,63 zł x 13,98 %), a stronie pozwanej zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 181,18 zł (210,63 zł x 86,02 %) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych. Zgodnie, bowiem ze wskazanymi przepisami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji tymi kosztami obciąży strony, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c. W tych okolicznościach należało każdą ze stron obciążyć obowiązkiem zwrotu tych kosztów w takiej części, w jakiej przegrała niniejszy proces.

Z tych względów, w oparciu o wskazane przepisy, orzeczono jak w punkcie IV wyroku.